



# TYGODNIK SALWATORSKI

30.08.2015 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 35 (1080) ● Rok 22

ROK 2015 ROKIEM ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

## *Z Doksan na Zwierzyniec Ze Zwierzyńca do Doksan*



rys. J. Poldny

### *Klasztor SS. Norbertanek w Doksanach*

W numerze:

- *Błogosławiona Bronisława – droga do kanonizacji* •
- *Bł. Bronisława odkrywana co rok na nowo* • *S. Emilia Podolska* •

## TYGODNIK SALWATORSKI

### Redaguje zespół w składzie:

Red. nacz.: ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur,  
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,  
Barbara i Andrzej Skrzyńscy

### Stale współpracują:

ks. Krzysztof Biros,  
Felicja Niedzielska, Łukasz Strutyński,  
Magdalena Łasak-Strutyńska

### Ilustracje:

Jerzy Pulchny

### Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

### Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;  
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;  
www.tygodniksalwatorski.pl  
(administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.

Tygodnik można zaprenumerować  
w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.

Można go nabywać we wszystkich kościołach  
na terenie Parafii.

## Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88  
www.parafiasalwator.pl

### Dni i godziny urzędowania

| Dzień tygodnia | Kancelaria                                             | Zarząd Cmentarza |
|----------------|--------------------------------------------------------|------------------|
| poniedziałek   | 16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]                          | nieczynne        |
| wtorek         | 16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]                       | 16.00 - 17.30    |
| środa          | 16.00 - 17.30<br>ks. Proboszcz[k], ks. Krzysztof[p]    | 16.00 - 17.30    |
| czwartek       | 16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]                         | nieczynne        |
| piątek         | 9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]                        | 9.00 - 10.30     |
| sobota         | 9.00 - 10.30<br>ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz | nieczynne        |
| niedziela      | ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz                 | nieczynne        |

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

## Msze święte i nabożeństwa

### NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:  
6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - 2. i 4. niedziela miesiąca - od maja do października, a  
od listopada do kwietnia w każdą niedzielę.

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - od maja do października - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - od Wielkanocy do Wszystkich Świętych

### DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:  
6:30 7:15 8:00 18:00

### PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z  
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

**tygodniksalwatorski@gmail.com**

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania  
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo  
odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

## Drodzy czytelnicy Tygodnika!



Kończy się sierpień, miesiąc tradycyjnie już związany z ze szczególną troską o trzeźwość Narodu. To bardzo poważny problem. W dramatycznym wręcz liście z 1979r. ks. kard. Wyszyński alarmował: „Społeczeństwu polskiemu wyraźnie zagraża niebezpieczeństwo biologicznego zwyrodnienia i utraty moralnej sprawności wskutek stale wzrastającego w naszym kraju spożycia alkoholu, rozpijania się młodzieży i rozszerzania się w rodzinach pijackiego

obyczaju, który prawie zmusza do „opijania” niemalże każdej okazji. Stan spożycia alkoholu ustawicznie wzrasta. W 1977 roku spożyto w Polsce około 300 milionów litrów czystego stuprocentowego alkoholu, co w przeliczeniu na jednego statystycznego mieszkańca (oczywiście, wliczając w to i dzieci) wynosi 8,6 litra spirytusu.”

Niestety, ten apel jest wciąż aktualny. „W 2013 roku statystyczny Polak wypił aż 9,67 litra czystego spirytusu, z czego ponad połowa zawarta była w piwie. W stosunku do 2012 roku spożycie wzrosło aż o 0,51 litra. Takie dane znajdują się w powstającym w Ministerstwie Zdrowia sprawozdaniu z polityki antyalkoholowej w 2013 roku, z którym zapoznana się już „Rzeczpospolita”.

Jan Paweł II na Jasnej Górze w 1987 r., nawiązując do apelu polskich biskupów mówił: „Nie wolno tych inicjatyw ośmieszać i pomniejszać! Nie wolno! Zbyt wysoka jest stawka, o którą chodzi. Wiemy to dobrze z historii. Zbyt wysoka jest stawka! (...) Trzeba tutaj iść pod prąd! Pod prąd społecznego nawyku i płytkiej opinii. Pod prąd ludzkiej słabości. Pod prąd źle rozumianej »wolności«. Wolność nie została człowiekowi dana przez Stwórcę do tego, ażeby niszczył siebie i innych. Wolność to nie jest samowola”.

Jeśli sierpniowe apele znalazły posłuch choć u kilku osób to już było warto. Uważam jednak, że trzeba je intensyfikować – ale to już temat do innego artykułu.

Przed nami ważne wydarzenia w naszej parafii – Triduum ku czci Błogosławionej Bronisławy, patronki Krakowa i Polski. Z tej okazji w Tygodniku ważny artykuł o s. Emilii Podoskiej – referat wygłoszony na Międzynarodowym sympozjum w Windberg 20-27 lipiec 2015 r. przez s. Dorotę Goldstrom z klasztoru ss. Norbertanek w Krakowie. Bardzo cenne jest także wystąpienie pana Piotra Boronia „Bł. Bronisława odkrywana co roku na nowo”. Gorąco zachęcam do czytania.

**Redaktor prowadząca**  
**Barbara Skrzyńska**



Klasztor w Doksanach  
fot. Jacek Michałowski



# Błogosławiona Bronisława – droga do kanonizacji

*Prof. dr hab. Wacława Szelińska jest przewodniczącą Komisji Historycznej w sprawie kanonizacyjnej bł. Bronisławy.*

Od czasu beatyfikacji kult Bł. Bronisławy staje się powszechny, prośby i podziękowanie za otrzymane za jej przyczyną łaski płyną ze wszystkich zakątków całego świata.

W kościele na Zwierzyńcu odprawia się każdego roku w dniach 1-3 września, poświęconych jej wspomnieniu, uroczyste triduum przed jej ołtarzem, na którym spoczywają jej relikwie; odmawiana jest nieustająca nowenna, z licznym udziałem księży i publiczności, w czasie której oddawana jest jej cześć oraz dołączane są prośby i podziękowania wiernych.

W czasie nowenny odmawiana jest też litania; jedne z najstarszych wezwań pochodzą z 1779 r., a najnowsze z okresu posoborowego.

W kościele P.P. Norbertanek odmawiane są te Godzinki o Bł. Bronisławie, a od 1614 r. śpiewano już Pieśń na cześć i honor Bł. Bronisławy; Pieśni na jej cześć powstawały też spontanicznie w późniejszych wiekach aż do naszych czasów, w różnych układach, tekstach i instrumentalizacji.

Przed ołtarzem Bł. Bronisławy odprawiane są też liczne Msze św. W indywidualnych intencjach mszalnych wiernych, proszących o wstawiennictwo w rozlicznych potrzebach; intencje odnotowywane są w specjalnych Księgach Mszy Świętych.

Liczne parafie w Polsce i na całym świecie, a także ogromne ilości wiernych, proszą ciągle klasztor zwierzyński o przysłanie relikwii Bł. Bronisławy. W Ameryce istnieją kościoły pod jej wezwaniem, budowane są kaplice jej poświęcone i kapliczki, w wielu kościołach znajdują się jej obrazy, witraże, rzeźby.

Kult Bronisławy to również tysiące podziękowań za otrzymane łaski za jej pośrednictwem oraz tysiące prośb o pomoc w różnych ciężkich sprawach życiowych. Płyną one z różnych stron kraju, i z całego świata od ludzi wszystkich stanów, narodów i wykształcenia, a w ostatnim ćwierćwieczu suma ich wzrasta sukcesywnie.

Znajdują się też liczne podziękowania za otrzymane łaski uznane przez proszących jako doznany cud, a istotnie jako potwierdzony aktualnie przez lekarzy cud za przyczyną Bł. Bronisławy zdziałany, jest sprawa uzdrowienia z raka skóry Romualdy Ilnickiej. Dowodem wdzięczności uzdrowionej za cudowne wyleczenie jest złożenie w sierpniu 2000 roku cennego wotum; dziesięć wotów złożono Bł. Bronisławie za wysłuchanie prośb i otrzymane łaski.

Przez cały ten okres, od czasu beatyfikacji do dnia dzisiejszego, wierni odbywają pobożne pielgrzymki do grobu i relikwii Błogosławionej Bronisławy i do miejsc związanych z jej kultem; fakt oddania jej hołdu zapisywany jest w księgach pamiątkowych dla pielgrzymów.

Natomiast jeszcze przed beatyfikacją od 1600 r., nazywano ją często w pismach, modlitwach i literaturze jej poświęconej, błogosławioną, a czasem też świętą. Literatura jej poświęcona i na jej temat, w różnych aspektach

ujmowana, liczy setki pozycji, a są tu: rękopisy, druki, artykuły prasowe, druki okolicznościowe, albumy, sztuki sceniczne, materiały popularyzacyjne do rozpowszechniania, obrazki z tekstami modlitw i informacjami biograficznymi i hagiograficznymi o Błogosławionej, wydawane od poł. XVIII w po dzień dzisiejszy.

Z biegiem lat i nieustającym rozwojem kultu Błogosławionej stała się aktualna sprawa starań ze strony Zakonu o Jej kanonizację. W związku z rozpoczęciem tego procesu, ówczesny Generał Zakonu z Averbode przysłał w sierpniu 1936 r. słowa gorącego uznania dla sprawy kanonizacji, aprobował i błogosławił starania, a także ofiarował swą pomoc w tej sprawie w Rzymie. W tym samym czasie, przed wojną, w ulotkach wydawanych w I poł. XX wieku w postaci modłów i ofiar na rzecz starań o kanonizację Błogosławionej, apelował do czcicieli Jej, rodaków w Stanach Zjednoczonych ksiądz A. Gonet.

W 1939 r. klasztor zwierzyński przygotował uroczyste obchody setnej rocznicy beatyfikacji Błogosławionej na dzień Jej święta, 1 września, ale w tym dniu wybuchła druga wojna światowa. W czasie okupacji i po wojnie klasztor P.P. Norbertanek kontynuował z wielkim staraniem sprawę kanonizacji. W sprawie tej wypowiadali się też i gorąco popierali starania wierni oraz hierarchowie Kościoła w Polsce i zagranicą, biskupi wszystkich diecezji i kardynałowie. Tak, w listopadzie 1947 r. prymas August Hlond i kardynał Adam Sapieha wystosowali do Ojca św. prośbę w imieniu całego episkopatu polskiego o wszczęcie na nowo procesu kanonizacji Bł. Bronisławy. Również Jan Paweł II, jeszcze jako metropolita krakowski, brał żywy udział w akcji na rzecz kanonizacji Bł. Bronisławy, odprawiał Msze św. i wygłaszał homilie.

Równocześnie Zakon ze Zwierzyńca utrzymywał żywą i obfitą korespondencję w sprawie kanonizacji Bł. Bronisławy ze świętą Kongregacją Obrzędów w Rzymie i rezydującym tam Postulatorem Generalnym Polski, a w kraju czynił szeroko zakrojone przygotowania do kanonizacji, między innymi w roku 1959 wystosował do czcicieli Bł. Bronisławy na całym świecie Apel o popieranie w każdej formie sprawy Jej Kanonizacji, a w roku 1983 sporządził „Motywy” zaliczenia Bł. Bronisławy do katalogu Świętych.

Obecnie na rzecz zebrania całej dokumentacji w sprawie kanonizacji Bł. Bronisławy działa Komisja Historyczna powołana 19 czerwca 2002 r. przez Franciszka Kardynała Macharskiego Arcybiskupa Metropolity Krakowskiego.

Materiał źródłowy jest obszerny a dotychczasowe poszukiwania i analiza już wykazały istnienie nieprzerwanego kultu publicznego od czasu Jej śmierci, przetrwanie sławy Jej świętości do obecnej chwili dały podstawy do ukazania heroicznych cnót Błogosławionej Bronisławy, tak cnót poszczególnych, jak i w ogólności.

*Prof. dr hab. Wacława Szelińska*

# BL. BRONISŁAWA ODKRYWANA CO ROKU NA NOWO

Z górą osiem i pół wieku Zakon Norbertański jest na Zwierzyńcu znakiem obecności Pana Boga wśród ludzi. Św. Norbert założył Zakon z pragnieniem, aby był świadkiem cudu Eucharystii, a Panny Norbertanki od początku po dziś, przystępując codziennie do Komunii Świętej, najlepiej świadczą o ważności tego sakramentu.

ZAKON PREMONSTRATENSKI powstał na pograniczu niemiecko-francuskim w 1120 roku i od razu nosił dwie nazwy. Jedną od miejsca pierwszego klasztoru (Premontre lub zlatynizowane Praemontre), a drugą od założyciela św. Norberta z Xanten, abp Magdeburga, który zasłynął zwalczaniem herezji Tanhelina (stąd na pomniku w kościele Sióstr Norbertanek depcze smoka). Oparłszy życie wspólnotowe na regule św. Augustyna, św. Norbert nakazał adeptom składać cztery śluby zakonne: czystości, posłuszeństwa, ubóstwa i stałości miejsca. Ich nazwy po łacinie znajdujemy na witrażu, oddzielającym chór zakonny od nawy kościoła pod wezwaniem Św. Augustyna i Św. Jana Chrzciciela. Jako strój norbertanie obrali biały habit, szkaplerz i krótką pelerynkę, podobną do tej, jaką mają dziś biskupi. Mogli do tego ubierać biały płaszcz i kapelusz (taki, jak dziś mają kardynałowie). Tylko niemieccy Norbertanie nosili czarne płaszcze. Panny Norbertanki nosiły białe habity, białe szkaplerze i czarne welony (w nowicjacie białe). Zakon był bardzo bogaty i elitarny, więc trudno było do niego wstąpić. Klasztory budowano poza murami miejskimi, a ich architektura miała cechy obronne.

Życie zakonne było bardzo niewygodne, modlono się zarówno o północy, jak i o świcie, a następnie co kilka godzin do 20.00. Wszystkie mniszki mieszkały za klauzurą i tylko niektóre wychodziły kiedykolwiek poza mury klasztorne, a i to za specjalną permisją przełożonej. Jadano tylko wspólnie i tylko w refektarzu. W średniowieczu nie jadano potraw mięsnych wcale, a nabrał bardzo rzadko. Nie wolno było zamykać własnej celi i nie wolno było odwiedzać się. Bardzo długo nie było w celach żadnego ogrzewania. W ramach ćwiczeń praktykowano liczne umartwienia i upokorzenia. Takie trudności jednak nie odstraszały, a wręcz przyciągały, bo liczba klasztorów do XVII wieku ustawicznie rosła. Prowincje zakonne zwano cyrkariami, a Polska liczyła już w średniowieczu 15 klasztorów. Najważniejsze były w Hebdowie i Witowie oraz koło Krakowa.

NORBERTANKI NA ZWIERZYŃCU pojawiły się w połowie XII wieku, sprowadzili je książę Władysław Wygnaniec i jego żona Agnieszka. Fundatorem klasztoru był Jaksa Gryfita, a ich wielkim dobroczyńcą Kazimierz Sprawiedliwy. Dobra norbertańskie obej-

mowały ok. trzydziestu wsi, wśród nich zawsze Zwierzyniec, z którego wydzieliły w XIV wieku Półwie Zwierzynieckie (granicą był w przybliżeniu dzisiejszy nurt Rudawy). Mimo wielkich dóbr Norbertanki żyły w ubóstwie, zamknięte w klasztorze i posłuszne przełożonym. Na przestrzeni wieków klasztor przeżywał lepsze i gorsze czasy. W wyniku kryzysu reformacyjnego pod koniec XVI wieku liczba mniszek spadła do sześciu, ale mianowana przez bpa Maciejowskiego ksieni Dorota Kątska doprowadziła w latach 1591-1643 konwent do największego rozkwitu, a liczba Norbertanek przekroczyła 250 i trzeba było dobudować wiele cel klasztornych, bo brakowało miejsca. Norbertanki dzieliły się do czasów nowożytnych na dwa tzw. chóry: kanoniczek i konwersek. Wszystkie przede wszystkim oddawały się modlitwie, ale kanoniczki (pochodzące z najświetniejszych rodów magnackich) zajmowały się pracami im przystojnymi jak np. haftem, doskonaleniem śpiewu i lekturą książek, podczas gdy konwerski pracowały w kuchni, pralni, a nawet w klasztornym klauzurowym ogrodzie. Wiemy z pewnością, że dwukrotnie w historii Norbertanki były zmuszone do ucieczki ze swojego klasztoru w obliczu najazdu Tatarów (w XIII wieku jak mówi podanie o tzw. Skałach Panieńskich) i Szwedów (w XVII wieku do norbertańskich Wołowic, leżących w kierunku na Księstwo Zatorsko-Oświęcimskie).

BŁOGOSŁAWIONA BRONISŁAWA żyła właśnie w XIII wieku w czasach najazdów tatarskich, co odbiło się na jej losach. Urodziła się ok. 1200 roku, a pochodziła z bodaj najpotężniejszego wówczas w Polsce rodu Odrowążów, z którego wywodzili się także biskup krakowski Iwo Odrowąż, św. Jacek i bł. Czesław. Wstąpiła bardzo wcześnie do Zakonu i z nim związała całe swoje życie. Poświęcenie się Bogu, zamknięcie w klasztorze, „skazanie” na monotonne życie – te fakty sprowadzają życiorys do kilku zdań, że postępowała zgodnie ze swoim powołaniem przez całe życie, a jej los nie różnił się od całego konwentu, któremu ślubowała wierność. Mamy zatem skąpe wiadomości na temat jej życiorysu, a jako bodaj najważniejszy fakt jawi się ucieczka przed najazdem tatarskim, która spowodowała, że odnajdujemy bł. Bronisławę w pustelni na wzgórzu zwanym Sikornik, gdzie do dziś stoi kaplica jej imienia, włączona w kompleks zabudowań fortu „Kościuszkowski” wokół Kopca Kościuszki. W różnych źródłach jej imię występuje w 1257 roku (tym samym, gdy lokowano Kraków na prawie magdeburskim), gdy zmarł św. Jacek, a Bronisława miała równocześnie wizję, że został wprowadzony do nieba. Zawieruchy wojenne i klęski żywiołowe, a także zaginięcie w XVI wieku materiałów kanonizacyjnych św. Jacka w Rzymie (do których



były dołączone dokumenty związane z Bronisławą) sprawiły, że nie posiadamy dziś wiedzy z oryginalnych źródeł. Wiemy, że co najmniej dwukrotnie w XVII wieku znajdowano jej relikwie po rujnacjach kościoła i klasztoru.

CO JĄ ZATEM WYRÓŻNIAŁO, że Kościół katolicki zdecydował się wynieść ją na ołtarze w 1839 roku? Już od XIII wieku była darzona czią przez towarzyski losu. Świadczyć może o tym wielki obraz barokowy z klasztornej korytarza, ilustrujący podanie o podglądaniu Bronisławy na modlitwie przez młode mniszki. Jej życie duchowe musiało zatem wzbudzać podziw nawet tych, które obrały podobną drogę życia, a zmierzały do doskonałości, naśladując Bronisławę. Bronisławę określa się jako wizjonerkę, a dwie jej wizje uwieczniono w licznych przekazach pisanych i ikonograficznych. Pierwsza to wspomniana scena wprowadzenia św. Jacka przez Matkę Boską do nieba, a druga to rozmowa z Chrystusem, który obiecał bł. Bronisławie, że co prawda „Krzyż mój jest twoim krzyżem, ale i moja chwała twoją chwałą będzie”.

Dla człowieka dzisiejszych czasów to fakt, który trudno zmieścić w życiorysie, ale w mentalności ludzi średniowiecza, którzy potrafili całe życie poświęcić na doskonalenie się w modlitwie, to dowód na osiągnięcie celu. Aby zrozumieć świętość Bronisławy musimy niejako przenieść się mentalnie w tamte czasy, zrozumieć – jak to się trafnie określa – ducha epoki. Ludzie średniowiecza o wiele bardziej niż my w trzecim tysiącleciu szukali swojego powołania, a następnie doskonalili się, aby osiągnąć świętość. Umartwianie ciała i ducha przez ludzi tamtej epoki może się wydać dziś zupełnie niezrozumiałe, a poświęcenie całego życia, aby być

świadkiem Boga poprzez wyłączną modlitwę, to dla większości zagonionego dziś świata anachronizm. Ale czyż nie znajdujemy w tamtym postępowaniu pełnej realizacji ewangelicznych słów „Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” [Łk 9,25].

NAŚLADOWCZYNIAMI BŁ. BRONISŁAWY możemy zatem nazywać wszystkie norbertanki, które są wierne powołaniu i decyzji o dobrowolnym odcięciu się od świata, aby w większym wyciszeniu, kontemplacji w modlitwie prosić Boga o łaski dla ludzi, krzątających się wokół codziennych spraw. Wielkie wrażenie zrobiły na mnie słowa pewnego nie żyjącego już parafianina, wypowiedziane przed czterdziestu laty. Wstępując codziennie do kościoła przed jazdą tramwajem do pracy, wpatrywał się podczas Komunii św. w okno z tyłu kościoła, gdzie norbertanki przystępowały kolejno do Sakramentu Eucharystii. Zapytałem go kiedyś trywialnie, czy codziennie liczy norbertanki... A on odparł, że swoją wiarę w Boga opiera na tym, że skoro tak blisko jego domu, za grubymi murami grupa mniszek całe swe życie poświęca Bogu, to najlepszy dowód, że Bóg jest. Mówił to bardzo poważnie i może dlatego zapamiętałem tę rozmowę z dzieciństwa do dziś. Różnie odczuwamy istnienie Boga, ale z pewnością każde poświęcenie w Jego imię jest najpoważniejszym argumentem.

Triduum bł. Bronisławy traktujmy zatem jako święto klasztoru zwierzyńskiego i z wdzięcznością życzymy Siostrzom Norbertankom jak najdoskonalszej realizacji życiowego powołania.

**Piotr Boron**

*Opactwo Premontre - widok z 1780 roku*



# Drogą Błogosławionej Bronisławy

Referat wygłoszony na Międzynarodowym Sympozjum w Windberg 20-27 lipiec 2015 r

Temat: *Norbertine Sisters: Identity and Charism* (Siostry Norbertanki: „Tożsamość i charyzmat”)



Drodzy, Czcigodni Bracia i Siostry  
Dziękuję za zaproszenie, za zaufanie.  
Spotkajmy się z naszą Współsiostrą  
Emilią Podoską.

Siostra Emilia Aurelia Podoska urodziła się w Grajowie koło Wieliczki 7 września 1845 roku jako jedenaste spośród piętnaściorga dzieci Jakuba Józefa Podoskiego i Marii z Kłodziejskich.

Rodzina szlachecka herbu Junosza – bogata głęboką wiarą katolicką, bogata miłością Boga, bliźniego, ojczyzny, bogata dziećmi. Emilia spędziła dzieciństwo pod troskliwą i czujną opieką matki. Nauczanie początkowe miała pod kierunkiem nauczycieli domowych.

Mając lat 10 była wraz z siostrami Apolonią i Marią uczennicą Szkoły Klasztornej Panien Klarysek w Starym Sączu. Emilia za wzorowe zachowanie i postępy w nauce została wraz z siostrami wpisana do „Księgi wyróżnień”.

Po skończonej szkole trzy siostry Podoskie wróciły do domu rodzinnego w Ptaszkowej.

W tym czasie uczyły dzieci wiejskie. Życzliwym słowem i czynem niosły pomoc i opiekę starcom i chorym w chałtach wiejskich. Emilię nazywano „panią wyjątkowej dobroci”. Z matką szyły i haftowały szaty liturgiczne.

Życie Podoskich, życie Emilii przypadło na okres niewoli, rozbiorów Polski. Wielkie było pragnienie wolności, niepodległości Polski. Ojciec Emilii, Jakub Józef, brał udział w powstaniu listopadowym w 1830 r. Stracił oko! Niepodległości Polski nie wywalczone. Rodzina Podoskich sprzedała swój dwór w Grajowie na utrzymanie powstania. Przeniosła się do swojej własności w Ptaszkowej. Mając 15 dzieci miała powód, aby Grajów zatrzymać dla nich. To wielki znak miłości Ojczyzny, powiedział w homilii Ks. Bp Albin Małysiak.

Powstanie styczniowe w 1863 roku zaangażowało w swoje szeregi braci Podoskich, z których Hilary i Józef odnieśli poważne rany. Józef stracił nogę. Emilia z matką i siostrami oddała swoje klejnoty na cele powstania. Znowu Ojczyzna nie uzyskała niepodległości. Podoskie ubierały się na czarno za znak bólu i żałoby.

W roku 1870 Emilia wstąpiła do Norbertanek na Zwierzyniec Krakowski.

W szkole klasztornej Norbertanek odbywała praktykę nauczycielską.

Śluby zakonne – czystości, ubóstwa, posłuszeństwa i stałości miejsca (*statilias loci*) złożyła 12 maja 1878 roku na ręce Ksieni, Norberty Kossakowskiej.

W trzy lata później zdała państwowy egzamin nauczycielski. Przez 5 lat kierowała szkołą klasztorną. O wzorowej pracy nauczycielskiej i wychowawczej świadczą protokoły powizytacyjne w szkole klasztornej norbertanek.

S. Emilia była mistrzynią nowicjatu od roku 1886 aż do śmierci w 1889 roku.

S. Emilia była przykładnym, wzorowym dzieckiem, uczennicą, nauczycielką, prefektą szkoły i norbertanką.

Odznaczała się wierną miłością – Eucharystii, Matki Bożej, miłością Kościoła i Zakonu.

Zakon Norbertański był skasowany przez zaborców. W Polsce przed rozbiorami istniały 4 opactwa norbertanów i 11 klasztorów norbertanek. Zakon był oazą miłości Boga, bliźniego, Ojczyzny i dlatego skasowali go wrogowie. Nasz klasztor na Zwierzyncu ostał się.

W sercu dziękujemy Bł. Bronisławie i Siostrze Emilii za obronę, za to, że jesteśmy w Krakowskim Klasztorze 853 lata. S. Emilia z wielkiej miłości do Boga i Zakonu ofiarowała swoje życie za odrodzenie, odnowienie Zakonu, Pan Bóg przyjął ofiarę Jej życia. Zasnęła w Panu 22 maja 1889 roku mając 43 lata.

Pamięć o Jej świątobliwym życiu i ofierze przetrwała do obecnych czasów. Zachowały się pisma S. Emilii np. „Mój kierunek”, „Dzień Oblubienicy Pańskiej w Obecności Bożej spędzony”. Ten notatnik – modlitewnik zawiera modlitwy, refleksje, postanowienia rekolekcyjne, wiersze. To wszystko mówi nam o bardzo systematycznej pracy nad sobą, o dążeniu do świętości, miłości Boga, najlepszego Ojca do Jej Boskiego Oblubieńca- Jezusa, do Ducha Świętego- Uświęciciela. Cechuje Ją też szczerą, dziecięcą miłość i ufność do Matki Bożej.



S. Emilia była zakochana w Jezusie, Jezus był Miłością Jej życia. Naśladowała swego Oblubieńca- Jezusa czystego, ubożego, posłusznego jak ukazuje Ewangelia. Wszystko dla większej chwały Boga, dla dzieła zbawienia, dla budowania Królestwa Bożego.

Papież św. Jan Paweł II mówi, że świat potrzebuje naszego świadectwa Ewangelii. Życie Siostry Emilii było żywą Ewangelią.

Siostra Emilia przez wierność łaskom mistycznym osiągnęła dojrzałą miłość oblubieńczą i zjednoczyła się całkowicie z Bogiem. Papież św. Jan Paweł II – w „Vita consecrata” mówi o niezwykle płodności apostołskiej miłości oblubieńczej. Miłość Oblubieńcza jest biblijnym obrazem relacji Chrystusa i Kościoła. Maryja „pierwsza konsekrowana” jest wzorem.

S. Emilia przez konsekrację, przez miłość oblubieńczą jest znakiem Kościoła - Oblubienicy, znakiem eschatologicznym, znakiem przyszłego czasu, kiedy Bóg będzie wszystkim we wszystkich.

Po profesji siostra Emilia nadal była nauczycielką i wychowawczynią w szkole Klasztornej i w pensjonacie.

S. Emilia była kontemplacyjna w działaniu. Jej modlitwa była zakorzeniona w życiu, a życie było zakorzenione w modlitwie.

Jej życie było radosną odpowiedzią na Bożą miłość. „Bóg jest miłością”. Jezus prosi: „Wytrwajcie w miłości mojej” (J15,9). S. Emilia była człowiekiem modlitwy i działania.

Ofiara i modlitwa, zjednoczona z Jezusem - to sposób na przeprowadzenie prawdziwej odnowy życia zakonnego. S. Emilia ofiarowała swoje wierne życie za odnowę Zakonu. Zasnęła w Panu 22 maja 1889 roku z regułą św. Augustyna w ręce. Ekshumacja, rekognicja i translacja siostry Emilii do naszego Kościoła odbyła się 22 czerwca 1994 r.

22 września 1994 r. zakończono diecezjalny etap procesu kanonizacyjnego s. Emilii Podoskiej w Krakowie.

10 października 1994 r. przekazano całą dokumentację procesu Krakowskiego do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych do Watykanu.

Od 12 maja 1995 r. siostrze Emilii przysługuje tytuł Sługi Bożej - Affirmative Servae Dei Aemiliae Podoska, Congregatio de Cansis Sanctorum, Rzym – Vatican.

Modlimy się o beatyfikację Sługi Bożej s. Emilii nowenną Mszy Świętych od 14-22 maja.

Siostra Emilia była wierną uczennicą Jezusa, św. o. Norberta, św. o. Augustyna, szczególną miłością darzyła Kościół, Zakon. Naszym apostołatem- charyzmatem danym przez Ducha Świętego św. o. Norbertowi- jest być wspólnotą. Wzorem- Trójca Przenajświętsza, Święta Rodzina oraz życie wspólnotowe pierwotnego Kościoła, w którym wielu wierzących było jednym sercem i jedną duszą.

S. Emilia była wiernym świadkiem Chrystusa Zmartwychwstałego w radości, cierpieniu, w szkole, w klasztorze. Żyjemy w roku wielkiej łaski – Roku Życia Konsekrowanego (ogłoszony przez Papieża Franciszka), w Zakonie mamy Rok Jubileuszowy - 900 lat od nawrócenia św. O. Norberta. Mamy wrócić do pierwszej miłości; zakochać się na nowo w Chrystusie. Mamy codziennie nawracać się jak św. o. Augustyn, św. o. Norbert.

Papież Franciszek przypomina: Jezus i Bóg – w centrum życia konsekrowanego. Św. o. Norbert mówi: „Solo Christo duce”. (Tylko Chrystus przewodnikiem)

Z radością i nadzieją iść do człowieka głosząc radosną Nowinę i świadczyć życiem, że Bóg jest miłością, że Jezus Zmartwychwstał, że my z Nim zmartwychwstaniemy.

Duchowość norbertańska jest duchowością Eucharystyczną- Maryjną, duchowością Kościoła, która jest duchowością Communii. Naszym apostołatem -charyzmatem jest być wspólnotą- communio.

Siostra Emilia żyła charyzmatem świętego Ojca Norberta, Jego duchowością.

W akcie profesji s. Emilii są słowa : „Oddaję siebie Panu Bogu i Kościołowi Świętego Jana Chrzciciela /.../ ślubuję odmianę obyczajów, poprawę życia ...”

Hasłem Roku życia konsekrowanego są Ewangelia, Pro-roctwo, Nadzieja.

Papież Franciszek uczy- „Radość Ewangelii napełnia serce i całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem”. /.../ „Radujcie się, weselcie się, promieniajcie radością”. /.../ „To jest piękno konsekracji: radość, radość”. /.../ Radość świeżości, radość pójścia za Chrystusem: radość którą nam daje Duch Święty”. /.../ „Pan wzywa nas każdego dnia do pójścia za nimi /.../ abyśmy Go głosili z radością jako Zmartwychwstałego/.../ abyśmy czynili to słowem i świadectwem naszego życia w codzienności”.

„Bądźcie sługami Komunii i Kultury spotkania”. /.../ „Kościół musi być pociągający”.

„Obudźcie świat”.

Papież św. Jan Paweł II mówi: „Waszym zadaniem jest na nowo wzywać ludzi naszych czasów/.../, by umieli się zachwycić Bogiem i Ewangelią Jego Syna”.

Papież Benedykt XVI uczy: „Bóg jest naszą nadzieją. Świat bez Boga jest światem bez nadziei”. „Maryja Matką nadziei”. /.../ „Maryja gwiazdą nadziei”. „Raduj się pełną łaski, pozdrowienie anielskie jest zaproszeniem do radości /.../ głosi koniec smutku /.../ wyznacza początek Ewangelii, Dobrej Nowiny”. Cytując naszych Papieży - chciałam ukazać aktualność charyzmatu- Świętego Ojca Norberta oraz wierność Sługi Bożej Siostry Emilii.

S. Emilia jest bardzo kochana szczególnie w Grajowie (miejscu urodzenia) oraz w Parafii Raciborsko.

Wielka uroczystość - 680 – lecia lokacji Grajowa była obchodzona w 165 rocznicę urodzin – s. Emilii dnia 7 września 2010 r.

To było święto całego Grajowa i parafii. Głównym celem uroczystej Eucharystii był Przewielebny Ojciec Gabriel Wolf (Postulator Generalis O. Praem).

Była wspaniała uczta dla duszy i ciała.

W bieżącym roku 1 września będzie poświęcenie szkoły w Grajowie, której Patronką będzie Siostra Emilia.

Modlą się tam i bardzo pragną beatyfikacji Sługi Bożej S. Emilii Podoskiej.

Wierząc w Świętych Obcowanie- siostra Emilia oręduje za nami.

My – pomóżmy w sprawie Jej beatyfikacji.

Serdecznie dziękuję za wysłuchanie.

Bóg zapłać.

*S. Dorota, norbertanka*

# Wynagradzać Najświętszemu Sercu Matki Bożej



Nabożeństwo wynagradzające pierwszych sobót ma swoje źródło między innymi w widzeniu, jakiego siostra Łucja dos Santos doświadczyła w Pontevedra 10 grudnia 1925 roku. Wtedy to sam Jezus zachęcał: „Miej współczucie z Sercem Twojej Najświętszej Matki, otoczonym cierniami, którymi niewdzięczni ludzie Je wciąż na nowo ranią, a nie ma nikogo, kto by przez akt wynagrodzenia te ciernie powyciągał.” Maryja, ukazując swoje Niepokalane Serce otoczone cierniami mówiła: „przynajmniej Ty staraj się mnie pocieszyć i przekaż wszystkim, że w godzinę śmierci obiecuję przyjść na pomoc z wszystkimi łaskami tym, którzy przez pięć miesięcy w pierwsze soboty odprawiają spowiedź, przyjmą Komunię Świętą, odmówią jedną część różańca i przez 15 minut rozmyślania nad tajemnicami różańcowymi będą mi towarzyszyć w intencji zadośćuczynienia”.

Nabożeństwo ma trwać pięć sobót, by wynagradzać za pięć zniewag, jakimi obrażana jest Niepokalana: pierwsza za zniewagi przeciw Niepokalanemu Poczęciu NMP, druga za bluźnierstwa przeciw Jej Dziewictwu, trzecia za bluźnierstwa przeciw Bożemu Macierzyństwu i ukazywaniu Maryi tylko jako matki człowieka, czwarta za bluźnierstwa tych, którzy starają się zaszczerpić w sercach dzieci obojętność, wzdargę a nawet nienawiść do Niepokalanej, piąta za bluźnierstwa przeciwko świętym wizerunkom Matki Bożej.

Możemy podjąć dzieło wynagradzania za grzechy, które są źródłem cierpienia Jezusa i Maryi. Kierując się miłością, możemy modlitwą i ofiarą przezwyciężyć zło. Pychą było by sądzenie, że zrobimy to sami. Świadomi więc swej małości i słabości na początku nabożeństwa wzbudzamy w sobie intencję wynagradzania i prosimy Matkę Bożą, by usunęła z naszego serca wszelkie egoistyczne motywy tak, by najważniejsze było bezinteresowne, płynące z serca pragnienie wynagradzania za

grzechy Niepokalanemu Sercu Maryi, a przez nie, Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

Pierwszym elementem nabożeństwa jest spowiedź, którą możemy odprawić wcześniej, o ile wytrwamy w łasce uświęcającej, bez grzechu ciężkiego do pierwszej soboty. Jej praktykowanie, jak uczy Matka Boża w objawieniach fatimskich, to droga uświęcenia. Jeśli tak jak Maryja czujemy obrzydzenie do grzechu, to pragniemy regularnie oczyszczać się w sakramencie nawrócenia, by żyć w łasce uświęcającej. Odejście od grzechu jest pierwszym i podstawowym krokiem na drodze świętości, do której wzywa Bóg. Trudno też było by mówić o szczerzej intencji wynagradzania za grzechy, jeśli człowiek sam nie chciałby się nieustannie nawracać z własnych grzechów, słabości, wad.

Spowiedzią przygotowujemy się do wynagradzającej Komunii Świętej, będącej punktem kulminacyjnym całego nabożeństwa. Tutaj następuje nasze zjednoczenie z Chrystusem Eucharystycznym. Ta ofiara, złożona przez samego Boga dla naszego zbawienia, ma przeogromną moc wynagradzania. Przez akt Komunii Świętej, w której do serca przyjmujemy Jezusa, Syna Bożego narodzonego z Niepokalanej Dziewicy Maryi, składamy hołd Tej, która z miłością przyjęła Go w swym łonie i nosiła pod sercem. Dzisiaj my, tak jak Ona, z miłością przyjmujemy Chrystusa do serca, by ukoić i uszczęśliwić zranione serce Matki. Chrystus, Jej Boski Syn, jest źródłem ukojenia i tylko zjednoczeni poprzez Komunię Świętą z Nim, i tylko dzięki Jego łasce możemy zadośćuczynić i wynagrodzić za wszelkie zniewagi Niepokalanemu Sercu Maryi.

Trwając w zjednoczeniu z Bogiem, bierzemy do ręki różaniec, by w codzienność naszego życia wpleść światło Bożej Prawdy i jak Maryja podjąć trud wynagradzania za grzeszników. Pragniemy spojrzeć na rozważane tajemnice oczami Maryi i uczyć się od niej życia, które jest wynagrodzeniem. W różańcowych tajemnicach odkrywamy wielkie dzieło zbawienia człowieka, które Bóg podjął, by wyrwać nas i świat spod panowania grzechu. Powierzamy się więc Maryi w tej modlitwie, prosząc, by nam pomogła wytrwać w intencji wynagradzania Jej Sercu i Najświętszemu Sercu Jej Syna.

Ostatnim punktem nabożeństwa jest piętnastominutowe rozważanie tajemnic różańcowych lub jednej wybranej tajemnicy. Podejmujemy w tym rozmyślaniu osobistą rozmowę z Niepokalaną. Dokonuje się to na duchowej płaszczyźnie modlitwy, podczas której oczami wyobraźni, siłą umysłu i miłości serca wychodzimy na spotkanie z naszą Matką, a Ona zabiera nas do siebie, byśmy w Jej Sercu doświadczyli obecności Boga i żyli tą wiarą, która cechuje Maryję. W duchowym spotkaniu z Maryją wzbudzamy intencję wynagradzania i szczerze rozmawiamy ze swoją ukochaną Matką. Pozwalamy Maryi ogarnąć Jej miłosiernym spojrzeniem całe nasze życie, a oddając Jej hołd, prosimy o wyblaganie u Boga łaski nawrócenia wszystkim grzesznikom.

**Ks. Ryszard Pływacz**



# Męczennice z Nowogródka

- To była niedziela, piękny słoneczny dzień. Przyszliśmy rano do kościoła i siostr nie było. Kościół był pusty i zaczęły się szepty, że ktoś widział, jak je wzięli – wspominała jedna z mieszkanki Nowogródka.

Historia męczeństwa 11 nazaretanek z Nowogródka jest równocześnie zwykła i niezwykła. Zwykła, bo przecież czas II wojny światowej obfitował w heroiczne postawy ludzi, włącznie z oddaniem swojego życia. Nazaretanki są w tym ofiarowaniu się niezwykle, bo uczyniła je cała wspólnota, wszystkie 11 siostr!

W lipcu 1943 r. siostry ze Zgromadzenia N.R. z Nazaretu w Nowogródku zgłosiły się na gestapo, by ofiarować swoje życie za 120 osób aresztowanych i przeznaczonych do rozstrzelania. Dzięki temu karę śmierci zamieniono na roboty w Niemczech, a część uwolniono. Wszyscy wywiezieni przeżyli wojnę. Nazaretanki stały się w siedzibie gestapo wieczorem 31 lipca. Następnego dnia, bez sądu, bez wyroku, zostały rozstrzelane. 1 sierpnia 1943 r. zginęły siostry: Stella, Imelda, Rajmunda, Daniela, Kanuta, Sergia, Gwidona, Felicyna, Heleodora, Kanizja i najmłodsza, 27-letnia Boromea.

Pierwsze nazaretanki przybyły do Nowogródka 4 września 1929 r. na zaproszenie bpa Zygmunta Łozińskiego, by zająć się religijnym wychowaniem i nauczaniem dzieci i młodzieży. W Nowogródku oprócz kościoła katolickiego znajdowała się zarówno żydowska synagoga, jak i meczet. Siostry podjęły pracę wśród młodzieży. Na początku założyły internat, a następnie, od 2 września 1930 r., w wynajętym lokalu zaczęła działać szkoła powszechna. Pierwszym dziełem apostołskim siostr, warunkującym działalność edukacyjną, była praca związana z kościołem Przemienienia Pańskiego. Dzięki rektorom tej świątyni (byli nimi prefekci Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Nowogródku) i działalności siostr była ona ważnym ośrodkiem oddziaływania religijnego na mieszkańców miasta i okolic. Były ostoją dla Polaków nie tylko poprzez gorliwą modlitwę w kościele, ale także działalność charytatywną. Siostry wysyłały paczki deportowanym w głąb Rosji, pomagały wszystkim potrzebującym pomocy. Udręczeni nowogródzanie szukali pociechy i ukojenia w kościele, gdzie rano Mszę św. odprawiał ks. Aleksander Zienkiewicz, a wieczorem przy wystawionym Najświętszym Sakramencie wierni razem z księdzem i siostrami odmawiali Różaniec.

Gdy na te tereny 17 września 1939 r. wkroczyli bolszewicy, siostr nazaretankom wszystko zostało odebrane. Nie mogły nosić swoich habitów i musiały opuścić pomieszczenia należące do zgromadzenia. Pracowały jako sprzątaczk, służące.

Następnie, 6 lipca 1941 r., do Nowogródka wkroczyli Niemcy i już 3 tygodnie później odbyła się w mieście pierwsza publiczna egzekucja, w której hitlerowcy rozstrzelali 60 osób. Kolejna fala aresztowań dosięgła miasto w nocy z 17 na 18 lipca 1943 r., kiedy to gestapo aresztowało ok. 120 osób - ojców i członków polskich rodzin z zamiarem rozstrzelania. Ludzie spieszyli do siostr, dzielili się swoim bólem, a one na tragedię bliźnich zareagowały współczuciem, modlitwą i ofiarą. Tego dramatycznego dnia s. Maria Stella podczas rozmowy z kapłanem, ks. Aleksandrem Zienkiewiczem, powiedziała: „Mój Boże, jeśli potrzebna jest ofiara z życia, niech raczej nas rozstrzelają aniżeli tych, którzy mają rodziny - modlimy się nawet o to”.

Zamiar oddania się w ręce gestapo siostry podjęły wspólnie, a s. M. Stella jako przełożona była ich wyrazicielką wobec księdza. Informacja o tym postanowieniu dotarła do uwięzionych. Jedna

z aresztowanych wspominała: „Nowa otucha i nadzieja wstąpiły w nasze serca”. Pan Bóg posłużył się komisarzem Nowogródka, który uzyskał zmianę decyzji u swoich władz w Mińsku, gdyż gestapo dokonało aresztowań podczas jego nieobecności. Skazanym zamieniono karę śmierci na deportację do pracy w Rzeszy, a niektóre osoby zwolniono. Transport wyruszył 24 lipca 1943 r.. Wszyscy wywiezieni przeżyli wojnę i ocaleli.

W 1945 r. proboszcz w farze nowogródzkiej podjął decyzję o eks-humacji męczenniczek. Przeprowadzono ją 19 marca 1945 r. i dziś nazaretanki spoczywają w sarkofagu w nowogródzkim kościele farnym. W dawnym konwencie mieści się obecnie muzeum, a w części pomieszczeń siostry wypiekają komunikanty i opłatki. Budynek dawnej szkoły zajmuje nazaretanka wspólnota i nowicjat. 5 marca 2000 r. św. Jan Paweł II dokonał na placu św. Piotra pierwszej beatyfikacji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, wynosząc do chwały ołtarzy 44 męczenników, którzy oddali życie za wiarę w różnych krajach i epokach. Były wśród nich polskie nazaretanki: Maria Stella (Adela Mardosewicz) i jej 10 Towarzystek.

Śmierć siostr była heroicznym gestem miłości przeciw nienawiści. Świadectwem wiary w Boga, który pierwszy nas umiłował. Męczennice z Nowogródka w 125-letniej historii Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu stanowią najcenniejszy i niezniszczalny skarb, przykład chrześcijańskiego bohaterstwa i działania mocy Ducha Świętego, który słabym, zwykłym niewiastom daje wielką siłę do dawania świadectwa o Chrystusie i ofiarowania życia «za przyjaciół swoich» (J 15, 13).

Modlitwa dla otrzymania łask za wstawiennictwem Marii Stelli i 10 Towarzystek

Najświętsza, Niewysłowiona Trójco, bądź uwielbiona za dar bł. Marii Stelli i 10 Towarzystek ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, które na wzór Chrystusa złożyły całkowitą ofiarę z siebie za bliźnich.

*Boże pełen miłości i miłosierdzia, przez ich męczeńską śmierć i wstawiennictwo, udziel nam łaski, o którą pokornie prosimy..... abyśmy mogli swoim życiem świadczyć tak jak one o Królestwie Twojej Miłości i szerzyć je wśród siebie, w rodzinach i w świecie.*

*Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.*

*Bł. Siostry Męczenniczki z Nowogródka, módlcie się za nami.*

**Bogumiła Puchała**



# W KRAKOWIE :

## BYŁO :

- Najsylniejsze przeboje operowe zabrzmiały w Alei Róż. Graży-  
na Brodzińska, Agnieszka Świerczyńska-Sokolnicka, Trzej Tenorzy :  
Wojciech Sokolnicki, Miłosz Gaj i Mikołaj Adamczyk oraz Orkiestra  
„Krakowska Młoda Filharmonia” pod dyktando Tomasza Chmiela – to  
artyści, którzy wystąpili 29 sierpnia podczas Gali Operetkowej w Alei  
Róż. Gala operetkowa to koncert, podczas którego wystąpiły gwiazdy  
polskiej sceny operowej i operetkowej. Wieczory wypełniały dźwięki  
największych przebojów muzyki klasycznej oraz piosenki ze światowego  
repertuaru. Podczas koncertu można było posłuchać utworów takich  
jak: „Usta milczą dusza śpiewa”, „O sole Mio”, Pardon Madame”, „Gra-  
nada”, „Wielka sława to żart”, „Co się dzieje, oszaleję”, „Libiamo”, oraz  
słynne „Time to say goodbye”. Koncert poprowadził Dariusz Stańczyk,  
dziennikarz radiowy, „baryton z licencją do grania na fortepianie”.

- W czwartek 20 sierpnia na Krakowskich Błoniach rozpoczęło się  
wielkie święto dla fanów muzyki – pierwsza edycja Kraków Live Fe-  
stival. Przez dwa dni 20-21 sierpnia wystąpili artyści nie tylko popu-  
larni, ale przede wszystkim niezwykle znaczący dla współczesnej sceny  
alternatywnej. Trzeciego dnia festiwalu ( 22 sierpnia ) na specjalnym  
koncercie zamykającym wystąpił Rudimental. Live Music Festival roz-  
począł swoją działalność jako festiwal brzmień spod znaku hip-hopu,  
r’n'b i popu. W kolejnych latach coraz więcej dla siebie mogli na nim  
znaleźć także fani rocka. Na scenach Live Music Festival gościły najzna-  
komitsze gwiazdy obydwu gatunków muzyki. Wśród blisko dwudziestu  
gwiazd tegorocznego festiwalu znalazł się między innymi Kendrick Le-  
mar, niekwestionowany jeden z trzech najważniejszych hip-hopowych  
artystów globu.

## JEST :

- Kraków znalazł się na czwartym miejscu w rankingu na najbar-  
dziej przyjazne miasto na świecie. Wyprzedziło go Queenstown w No-  
wej Zelandii, Dublin oraz Sydney, które zajęło pierwsze miejsce. Ran-  
king opracował Condé Nast. Traveler - luksusowy magazyn podróżni-  
czy założony w 1987 roku przez Sir Harolda Evans’a. Jako założyciel i  
redaktor naczelny pisma, Evans ukuł hasło: „Prawda w podróży”, dając  
do zrozumienia, że graty branży turystycznej nie będą akceptowane w  
jego magazynie.

- Turecką kanikulę – bez wyjeżdżania z Krakowa – zapewniło nam  
w tym roku Muzeum Narodowe w Krakowie: w gmachu głównym  
MNK trwa piękna wystawa Ottomania. Osmański Orient w sztuce (do  
27 września). Poznamy tu wschodnie fascynacje mistrzów renesansu,  
takich jak Durer, Memling czy Tycjan. „Spodziewałam się kolejnej opo-  
wieści o tym, jaki Orient jest piękny i kolorowy, a zderzyłam się z mą-  
drą, przemyślaną, wielowarstwową narracją na temat idei wchłaniania,  
przenikania się i wzajemnych inspiracji kultur, pokazanych w czytelny  
sposób, na bardzo dobrych przykładach” – powiedziała o wystawie mi-  
nister Małgorzata Milanowska. Dzięki towarzyszącym ekspozycji wy-  
kładom, spotkaniom i warsztatom poszukamy tureckich śladów w Kra-  
kowie, spojrzymy na Stambuł oczami polskich podróżników i poznamy,  
jak wyglądało życie na sułtańskim dworze. To Turcja widziana przez  
pryzmat wielowiekowej historii, bez uprzedzeń. W końcu z jednej stro-  
ny to ‘my’ obroniliśmy Europę przed turecką inwazją pod Wiedniem w  
1683 roku, ale też to Turcja była jedynym krajem, który nigdy nie uznał  
rozbiórów Polski...

## BĘDZIE :

- Od 1 września Centrum Obywatelskie rozpoczyna animowanie  
działalności społecznej i obywatelskiej w Krakowie. Dla organizacji po-  
zarządowych, grup nieformalnych, liderów lokalnych i mieszkańców  
zaplanowano przyjazną przestrzeń do pracy, szerokie spektrum szko-  
leń i doradztwa. Celem Centrum Obywatelskiego jest wsparcie rozwoju  
działalności społecznej i obywatelskiej w Krakowie oraz wzmocnienie  
współpracy wewnątrz i międzysektorowej w zakresie działań na rzecz  
mieszkańców. Centrum ma być przyjaznym miejscem do aktywności  
obywatelskiej, otwartym dla wszystkich krakowian, którzy chcą włączyć  
się w życie miasta i realizować różnego rodzaju inicjatywy. Zapraszamy  
organizacje pozarządowe oraz grupy nieformalne, aby mogły się  
rozвивać, korzystając z oferty doradczej, szkoleniowej i przestrzeni do  
spotkań. W centrum będzie także okazja, aby zacieśnić współpracę z in-  
nymi organizacjami, biznesem i samorządem lokalnym – powiedziała  
Joanna Czarnik, koordynatorka Centrum Obywatelskiego w Krakowie.  
Powołanie Centrum Obywatelskiego wynika z sygnalizowanych od kil-  
ku lat potrzeb środowiska pozarządowego w Krakowie. Misja, funkcje i  
zadania miejsca zostały ujęte w koncepcji wypracowanej przez przedsta-  
wicieli trzeciego sektora i samorządu podczas konsultacji społecznych  
w 2014 r. Centrum Obywatelskie prowadzi kolektyw trzech organizacji:  
Stowarzyszenie Pracowania Obywatelska, Stowarzyszenie Regional-  
ne Centrum Wolontariatu w Krakowie oraz Fundacja Biuro Inicjatyw  
Społecznych w okresie 03.08.2015 – 31.12.2016 r. Projekt jest współfi-  
nansowany ze środków Gminy Miejskiej Kraków. Od 1 września 2015  
r. centrum Obywatelskie będzie otwarte 5 dni w tygodniu przez 8 go-  
dzin dziennie oraz w każdą pierwszą sobotę miesiąca ( z wyłączeniem  
weekendów, w których na stadionie rozgrywane będą mecze). Siedziba  
Centrum znajduje się na Stadionie Miejskim im. Henryka Reymonta,  
czy to ma być Henryk Reyman, czy Władysław Reymont? wejście od  
strony parku Jordana ( ulica Reymana), oznaczone jest literami „LE”.

- Urząd Miasta Krakowa i Fundacja Czas Dzieci uruchamiają nowy  
projekt – „ Mecenat Dziecięcych Talentów, którego celem jest pomoc  
dzieciom szczególnie utalentowanym, uczęszczającym do szkół podsta-  
wowych znajdujących się na obrzeżach Gminy Miejskiej Kraków, które  
ze względów materialnych nie mogą w pełni rozwijać swoich uzdolnień  
i pasji. W Krakowie jest wiele dzieci obdarzonych talentami i predys-  
pozycjami, których nie mają możliwości rozwijać, ponieważ ich rodzi-  
ny znajdują się w trudnej sytuacji finansowej, rodzinnej. Dzieci zawsze  
mają marzenia i pomysły na swoją przyszłość, mają też wiele determina-  
cji, aby je realizować. Jednak ambicje i pomysły czasem nie wystarczają  
– dzieci bez wsparcia finansowego nie będą mogły uczestniczyć w zaję-  
ciach, lekcjach i kursach rozwijających ich uzdolnienia, pasje. Dodatko-  
wo, poza rozwojem talentów oraz pokonywaniem barier finansowych,  
celem projektu jest wyrównanie szans edukacyjnych dzieci uczących się  
w szkołach podstawowych, znajdujących się na obrzeżach Gminy Mie-  
jskiej Kraków. Zdecydowana większość zajęć pozaszkolnych odbywa się  
w centrum miasta, dlatego dzieci mieszkające na peryferiach mają do  
nich trudny dostęp. Ze względu na wielką liczbę uczniów uczęszczają-  
cych do tych szkół, lepiej jest zidentyfikować potrzeby każdego dziecka  
i stworzyć specjalny program wsparcia, a w efekcie wyrównać szanse  
edukacyjne. Istotnym założeniem jest również aktywizacja środowiska  
lokalnego: zaproszeni do współpracy zostali zarówno rodzice jak i na-  
uczyciele oraz dyrektorzy szkół, aby odkrywali pasje dzieci oraz czuwali  
nad ich postępami.

**Opr. Felicia Niedzielska.**



# Z serwisów informacyjnych



**Dżihadyści** z Państwa Islamskiego zburzyli starożytną, mającą prawie 2 tys. lat, świątynię Balsamina w syryjskiej Palmyrze. W tym celu użyli dużej ilości materiałów wybuchowych. Palmyra, wpisana na listę światowego dziedzictwa kultury UNESCO, jest sukcesywnie niszczona przez bojowników z IS.

**Ponadto** Państwo Islamskie w Syrii sięgnęło po nowy oręż. Odcina wielkie miasta od ujęć wodnych. W Aleppo sytuacja jest katastrofalna. Brakuje wody pitnej. Ludzie otwierają stare studnie, ale potrzeby są ogromne, tym bardziej, że lato jest upalne. Temperatura osiąga w tych dniach 50 °C.

**W starym** porcie wojennym w Helu podniesiono z wody martwego wieloryba, który wcześniej osiadł na mieliźnie koło Stegny. Akcja wydobywcza trwała cały dzień, między innymi dlatego, że waleń okazał się cięższy niż przypuszczano – miał co najmniej 15 ton. Martwy wieloryb będzie teraz poddany badaniom. Podczas sekcji zwłok eksperci postarają się ustalić, co doprowadziło do jego śmierci oraz dlaczego tak wielkie zwierzę wpłynęło do Morza Bałtyckiego.

**Episkopat** Republiki Południowej Afryki apeluje do władz o zapewnienie potrzebującym dostępu do podstawowych leków. Przypomina zarazem, że opatentowanie wielu lekarstw za granicą sprawia, iż stają się one nieosiągalne na afrykańską kieszeń. Szczególnie chodzi tu o lekarstwa na AIDS i na raka. Szacuje się, że jedna trzecia ludzkości nie ma dostępu do podstawowych lekarstw. Tylko z tego powodu umiera co roku 10 mln osób. Tytułem przykładu niemal jedna trzecia ludzi zarażonych wirusem HIV żyje w krajach najsłabiej rozwiniętych.

**W Republice Czeskiej** odbędzie się pierwszy w tym kraju kongres eucharystyczny. Na uroczystościach jego zakończenia, które odbędą się 17 października w Brnie na Morawach, Ojca Świętego reprezentować będzie niemiecki kardynał Paul Josef Cordes, emerytowany przewodniczący Papieskiej Rady „Cor Unum”.

**Kubańscy** biskupi w ramach przygotowań do wizyty Papieża ogłosili w całym kraju zbiórkę na biednych. Wierni będą mogli złożyć ofiary pieniężne, a także przynieść do kościoła jedzenie, ubrania i zabawki. Wszystko to zostanie rozdzielone wśród najbardziej potrzebujących w duchu hasła pielgrzymki papieskiej „Misjonarz miłosierdzia”, która będzie trwała od 19 do 22 września.

**Wydzielony** szlak dla pielgrzymów udających się do Bazyliki św. Piotra w Rzymie czy elektroniczny system rejestracji pielgrzymów to niektóre z nowości, jakie przed rozpoczęciem Jubileuszowego Roku Miłosierdzia przygotowuje jego sekretariat. W Watykanie opublikowano specjalny komunikat w tej sprawie.

**Na Kubie** rozpoczęto budowę pierwszego po rewolucji kościoła katolickiego. Kościół pod wezwaniem św. Jana Pawła II zostanie wybudowany w Bahía na przedmie-

## 22. niedziela zwykła

(Mk 7, 1-8. 14-15. 21-23)

W dzisiejszej ewangelii Jezus ostro punktuje faryzeuszów. Zarzuca im z pewnością niekonsekwencję – bo dają „dziesięcinę” a w gruncie rzeczy wykazują wrogość wobec różnych aktów miłosierdzia. Jezus także piętnuje ostantacyjną religijność faryzeuszów, próżność i ambicję – bo chcą być pozdrawiani, zauważani. Dalej Jezus czyni faryzeuszom zarzut dotyczący stosowania podwójnej miary – bo nakładają zbędne ciężary prawa religijnego na innych, a sobie w różny sposób ułatwiają sobie życie. Można w życiu kierować się tylko religijnością. Ale jeśli brakuje jej duchowości, to stanie się ona tylko zbiorem czczych przepisów i rytuałów. Nigdy nie chodzi o religijność jako cel sam w sobie, ale o obecną w niej wiarę i miłość. Wtedy nasze religijne postawy będą właściwe.

**ks. Tomasz Gędek**

## W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

**Grupa Modlitewna**

**Cytat z „Dzienniczka Siostry Faustyny”:**

„30 (sierpnia). Dziś rano odjechał ks. dr Sopoćko. Kiedy pograżałam się w modlitwie dziękczynnej za tę wielką łaskę Bożą, że mogłam się widzieć z nim, wtem zostałam szczególnie złączona z Panem, Który mi rzekł: - jest to kapłan według Serca Mojego, miłe Mi są wysiłki jego. Widzisz, córko Moja, że wola Moja stać się musi, a to com ci przyobiecał, dotrzymuję. Przez niego rozsiemam pociechy dla dusz cierpiących, udręczonych; przez niego upodobało Mi się rozgłosić cześć do Miłosierdzia Mojego, a przez to dzieło miłosierdzia więcej dusz do Mnie się zbliży, aniżeli by on dzień i noc rozgrzeszał aż do końca życia swego, bo tak pracowałby tylko do końca życia, a przez dzieło to pracował będzie do końca świata.”(Dz. 1256)

ściach Hawany. Teren pod budowę wśród mieszkalnych blokowisk wyznaczył sam Raul Castro. Będzie to jeden z trzech kościołów na których budowę zezwoliły komunistyczne władze.

**Przed** niespełna miesiącem rozpoczęła się rejestracja uczestników przyszlórocznego Światowego Dnia Młodzieży w Krakowie, a już wiadomo, że swój udział zgłosiło ponad tysiąc makrogrup. Koordynator sekcji rejestracji Komitetu Organizacyjnego ks. Andrzej Wołpiuk poinformował, że zarejestrowało się już ponad 230 tys. pielgrzymów. Najwięcej zagranicznych pielgrzymów pochodzi z Włoch: ponad 23 tys., ale są również grupy z Vanuatu na Oceanii, z Burundi, z Zielonego Przylądka, a ostatnio z Wyspy Cooka czy Wybrzeża Kości Słoniowej.

**MGK**



## Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

### 22. NIEDZIELA ZWYKŁA

30 VIII 2015 r.

1. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:

**w wtorek** – wspomnienie bł. Bronisławy, dziewicy. O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

**w I środę miesiąca** – Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy na którą zapraszamy wszystkich parafian i członków Wspólnoty Żywego Różańca. Po mszy św. zmianka różańcowa dla członków Wspólnoty Żywego Różańca.

**w I czwartek miesiąca** – wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła. Po mszy św. wieczornej „Godzina Święta” Litania do Pana Jezusa Najwyższego Kapłana i modlitwy o nowe powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii.

**w I piątek miesiąca** – Msza św. dla dzieci o godz. 17.00. Po mszy św. wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu, Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa i koronka do Miłosierdzia Bożego. Spowiedź św. – 6.30. – 8.30., 16.30. – 18.30.

**w I sobotę miesiąca** – Po mszy św. wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu, nabożeństwo wyznagające Niepokalanemu Sercu Maryi i Litania do Najświętszej Maryi Panny.

\*\*\*

2. W przyszłą niedzielę o godz. 10.30. pobłogosławienie dzieci kl. I rozpoczynających naukę w szkole podstawowej, ich rodziców oraz poświęcenie ich tornistrów, plecaków, podręczników i przyborów szkolnych.

\*\*\*

3. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopiśma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salvatorski.

### TRIDUUM KU CZCI BŁ. BRONISŁAWY

Przeżywamy uroczystą nowennę ku czci błogosławionej Bronisławy.

Przez 9 kolejnych dni o **godz. 18.00. (niedziela o godz. 19.00)** msza św. z kazaniem, a następnie nabożeństwo z litaniami do bł. Bronisławy (**niedziela o godz. 18.30**).

Msze św. w czasie Triduum bł. Bronisławy w kościele Sióstr

Norbertanek przewodniczyć będą:

**1.IX. – poniedziałek – godz. 18.00**

Jego Ekscelencja

Ks. Biskup Damian Muskus

**2.IX. – wtorek – godz. 18.00.**

Ks. Infułat Jerzy Bryła,

Ks. Proboszcz Stanisław Sudoł

i Księża z parafii Najświętszego Salwatora

**3.IX. – środa – godz. 18.00.**

OO. Dominikanie

W czasie Triduum, w poniedziałek, wtorek i środę po mszy św.

o godz. 8.00. przez cały dzień będzie adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele Sióstr Norbertanek.

W czasie adoracji Najświętszego Sakramentu:

**Godz. 12.00.** - Anioł Pański

**Godz. 15.00.** – Koronka do Miłosierdzia Bożego

**Godz. 17.30.** – Nabożeństwo różańcowe

Serdecznie zapraszamy wszystkich parafian i mieszkańców Krakowa.

Szczegóły na plakacie wywieszonym w gablotce przed kościołem.

### ***Tygodnik Salvatorski zaprasza!***

W niedzielę od godziny **9.30 – 14.30** w „**Salce pod Plebanią**”

można nabyć archiwalne numery naszego Tygodnika,

spotkać się z przedstawicielami redakcji i przekazać nam swoje opinie.

Można także zobaczyć „**Kiermasz Rzeczy Bezcennych**” i skorzystać z okazji nabycia książek oraz różnych drobiazgów.

**Można również dokonać prenumeraty Tygodnika.**

Uzyskane w ten sposób środki będą przeznaczone na pokrycie kosztów wydawania Tygodnika Salvatorskiego.